

Marta Podulka, Słony

Zobacz jak zimno wstaje świat
Blisko jesteś ty
Gdy dzień wylewa łzy
Już nie boje się
Zbawienny masz na mnie wpływ
Uzależniam się
Mam znów spokojne sny

Czy ty też, tak jak ja
Wątpisz czasem kiedy widzisz tyle zła?
Ilu z nas dylemat ma?
Bronisz mnie, a ja
Instynktownie potrzebuje cię
Do cna
Kto mnie lepiej zna?
Kto mnie lepiej zna?

Zobacz jak płynie potok spraw
Spokój dajesz mi
Gdy łąd do tyłu gna
Nieuchwytny brzeg
Gdy wciągamy nasz w ciemny wir
Zaufałam ci nie widząc żadnych szans

Czy ty też, tak jak ja
Wątpisz czasem kiedy widzisz tyle zła?
Ilu z nas dylemat ma?
Bronisz mnie, a ja
Instynktownie potrzebuje cię
Do cna
Kto mnie lepiej zna?
Kto mnie lepiej zna?

Może racje miał ten co nie wahał się
Dlatego żył
Dlatego twardy była jak głaz
Mogliśmy przykład z niego brać
Więcej z siebie dać
Więcej dać
Więcej dać

Bronisz mnie, a ja
Instynktownie potrzebuje cię
Do cna
Kto mnie lepiej zna?
Kto mnie lepiej zna?